



Sygn. akt II CSK 750/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

Protokolant Agnieszka Łuniewska

w sprawie z powództwa M. M.

przeciwko Bank [...]

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 8 września 2016 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 14 maja 2015 r., sygn. akt I ACa .../15,

- 1) oddała skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka domagała się pozbawienia w całości wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego nr [...] z dnia 14 marca 2013 r., opatrzonego klauzulą wykonalności nadaną przez Sąd Rejonowy w [...] postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2013 r.

Zakwestionowała wyliczenie pozwanego w zakresie wysokości kwoty głównej i odsetek ustawowych, skuteczność wypowiedzenia umowy o kredyt, podniosła zarzuty nieważności tej umowy, a w szczególności nieważności zapisów dotyczących zasad ustalania kursu indeksacji walutowej oraz zastosowania w umowie szeregu niedozwolonych zapisów. W toku rozprawy w dniu 24 października 2014 r. podała, że nie doręczono jej wypowiedzenia umowy, a przy zawieraniu umowy nie została należycie poinformowana o wystąpieniu ryzyka kredytowego, zaś treść umowy nie różni się od instrumentu finansowego opartego na ryzyku walutowym.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 7 listopada 2014 r. pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr [...] z dnia 14 marca 2013 r. wystawionego przez [...] Bank S.A., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nadaną postanowieniem Sądu Rejonowego w [...] z dnia 22 kwietnia 2013 r. w całości w stosunku do powódki, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie wynika z następujących ustaleń i wniosków.

Powódka wraz z mężem P. M. zawarła z [...] Bankiem S.A. (obecnie [...]Bank S.A.) w dniu 6 kwietnia 2007 r. umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „M.” waloryzowany kursem franka szwajcarskiego (dalej: CHF). W umowie zamieszczono zapis dotyczący miejsca zameldowania powódki oraz adres do korespondencji.

Kwota kredytu stanowiła 306 000 zł (§ 1 pkt 2) i podlegała waloryzacji według kursu CHF (§ 1 ust. 3), określonego w tabeli kursowej [...] Banku.

Jej wysokość, po przeliczeniu na podstawie kursu kupna CHF określonego w tej tabeli z dnia uruchomienia kredytu (§ 7 ust. 1), została ustalona na 130 998,75 CHF. Kredyt był przeznaczony na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do opisanego lokalu mieszkalnego i garażu, refinansowanie wkładu własnego, a także pokrycie kosztów okołokredytowych (§ 1 ust. 1). Stosownie do § 10 ust. 1 i 2 umowy, kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień zawarcia umowy wynosiła 3,83 % (§ 1ust.8). Wysokość tej stopy została ustalona jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 27 lutego 2007 r., wynosząca 2,23 i podlegająca powiększeniu o stałą w całym okresie kredytowania marżę [...] Banku w rozmiarze 1,60%. Kredytobiorcy zobowiązali się do spłacania kapitału wraz z odsetkami w miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych, określonych w CHF w harmonogramie spłat (§ 11 ust 1, 2 i 4). Każda rata miała być spłacana w złotych po przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF, obowiązującego na dzień spłaty, godzinę 14.50.

Z § 14 ust. 1 pkt 4 wynika, że do podstawowych obowiązków kredytobiorcy należało powiadamianie banku o każdej zmianie danych osobowych wpisanych we wniosku, w tym o zmianie miejsca zamieszkania. Naruszenie warunków umowy, w tym terminowej spłaty raty, powinno być przyczyną podjęcia działań upominawczych, łącznie z wypowiedzeniem umowy (§ 15). Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni od doręczenia kredytobiorcy wypowiedzenia albo podwójnego awizowania przesyłki wysłanej pod ostatni znany bankowi adres. Po upływie okresu wypowiedzenia wszelkie zobowiązania wynikające z umowy stawały się wymagalne (§15 ust. 4). Skuteczność doręczenia przesyłki awizowanej odniesiono do art. 138 i 139 k.p.c. (§ 22).

Pod koniec 2009 r. spłaty nie były wnoszone regularnie, a w grudniu 2010 r. kredytobiorcy faktycznie zaprzestali spłacania; po tym czasie spłaty były wnoszone sporadycznie. Pismem z dnia 16 grudnia 2010 r. bank wezwał powódkę do spłaty zaległości w terminie 7 dni pod rygorem wypowiedzenia umowy. Wymagalne należności obejmowały 1008,54 CHF. Pismo nadane w dniu 20 grudnia 2010 r., zostało wysłane do powódki na adres wskazany w umowie, jako adres do korespondencji. Przesyłka była podwójnie awizowana i zwrócona do banku w dniu 8 stycznia 2011 r. jako nedoręczona. Takie samo pismo zostało wysłane do P. M.

w dniu 15 grudnia 2010 r. W dniu 19 września 2011 r. powódka zawiadomiła bank o zmianie zameldowania; nie dokonała zmiany adresu do korespondencji.

W dniu 14 marca 2013 r. bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny. Podał, że kredytobiorcy są jego dłużnikami solidarnymi z tytułu umowy o kredyt hipoteczny z dnia 6 kwietnia 2007 r., wysokość ich wymagalnego zobowiązania na dzień wystawienia tytułu wynosi 448 959,31 zł i obejmuje kwotę 430 417, 22 zł należności głównej i 8542,09 zł odsetek umownych, karnych za okres od 16 listopada 2010 r. do 14 marca 2013 r. od kapitału 430 417,22 zł według stopy procentowej 11,61% w skali roku. Złożył oświadczenie, że roszczenia banku są w całości wymagalne. Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w [...] nadał temu tytułowi klauzulę wykonalności, zastrzegając możliwość ograniczenia prowadzenia egzekucji do kwoty 612 000 zł.

Powódka i P. M. nie pozostają w związku małżeńskim.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów powódki dotyczących nieważności umowy o kredyt, ponieważ wprowadzona klauzula waloryzacyjna nie miała charakteru instrumentu inwestycyjnego, a celem indeksacji było zachowanie na przestrzeni określonego czasu jednolitej wartości wzajemnych świadczeń stron. Doszło zatem do wykorzystania przewidzianej w art. 358¹ § 2 k.c. waloryzacji umownej. Uznał, że umowa spełniała wymagania uregulowane w art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank. w wersji obowiązującej w dniu jej zawarcia. Stwierdził, że były podstawy do wypowiedzenia umowy przez bank, stosownie do postanowienia § 15 ust. 1, który zakładał podjęcie działań upominawczych z wypowiedzeniem włącznie, w razie niedokonania w terminie spłaty raty kapitałowo - odsetkowej lub jej części. Wypowiedzenie ocenił jako skuteczne, skoro wezwanie do zapłaty z zastrzeżeniem wypowiedzenia umowy zostało wysłane na podany w niej adres, a podwójne awizowanie nie odniosło rezultatu. W dniu 30 grudnia 2010 r. oświadczenie o warunkowym wypowiedzeniu umowy dotarło do powódki, a w dniu 6 stycznia 2011 r. upłynął termin wyznaczony na zapłatę zadłużenia, roszczenie pozwanego stało się wymagalne w dniu 7 lutego 2011 r.

Za uzasadniony uznał ten Sąd zarzut abuzywności niektórych postanowień umowy. Powódka podała, że odnosi się on do zapisów § 1 ust. 2 i 3, § 7 ust. 1, § 11

ust.4, § 10 ust. 2 oraz § 15 ust. 6. Indywidualnie zostały uzgodnione przez strony postanowienia § 1 ust. 2 i 3 umowy, co wynika z oświadczenia powódki i jej męża złożonego w dniu 19 marca 2007 r., określającego przyczynę wybrania kredytu denominowanego walutą obcą. Te postanowienia nie podlegają kontroli w zakresie przesłanek przewidzianych w art. 385¹ k.c. Nie stanowi także niedozwolonej klauzuli, w rozumieniu tego przepisu, określenie zmiennego oprocentowania kredytu, jeżeli jest jednoznaczne, precyzyjnie określone i zrozumiałe dla kontrahenta. Odwołanie się do wskaźnika LIBOR 3M było kryterium precyzyjnym i obiektywnym, niezależnym od pozwanego zwłaszcza, że zmiana jego wysokości także nie była uzależniona od woli pozwanego. Zapis § 10 ust. 2 umowy dotyczył głównego świadczenia, którym był kredyt wraz z oprocentowaniem, stosownie do art. 69 ust. 1 pr. bank., a skoro zostało ono jednoznacznie określone; nie stanowiło niedozwolonej klauzuli. Zapewniona bankowi możliwość wykonywania przyznanych mu umową uprawnień (§ 15 ust. 6) nie przysparza mu żadnych dodatkowych praw. Postanowienie to nie stanowi niedozwolonej klauzuli.

Powołał się na powszechnie przyjmowane rozumienie sprzeczności z dobrymi obyczajami postanowień umów, które zmierzają do naruszenia równorzędności ich stron. Uznał za niedozwolone zapisy § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy. Przeliczenie kwoty kredytu dokonane było w odniesieniu do kursu kupna CHF określonego w tabeli sporządzanej przez pozwanego. Z kolei miesięczna rata kapitałowo - odsetkowa spłacana była w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF, określonego przez pozwanego na dany dzień i godzinę. W ten sposób pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu zwłaszcza, że prawo do ustalania kursu CHF nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń, ponieważ umowa nie wskazywała jakichkolwiek kryteriów tego ukształtowania.

Sąd Okręgowy w W. – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrokiem z dnia 27 grudnia 2010 r., XVII AmC .../09 uznał klauzulę wzorca umowy o nazwie „umowa o kredyt hipoteczny dla osób... fizycznych waloryzowany kursem... o treści: „Raty kapitałowo - odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg. kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej [...] Bank S.A. we wzorcach umów”. W dniu 8 maja 2014 r. klauzula została wpisana do

rejestrze klauzul niedozwolonych, prowadzonego przez Urząd Konkurencji i Konsumenta. Wyrok ten jest skuteczny wobec osób trzecich będących kontrahentami [...] Banku S.A., co do wskazanych wzorców umowy o kredyt. Naruszone zostały dobre obyczaje, skoro powódka nie była w stanie przewidzieć rozmiaru kosztów związanych z zawarciem i realizacją umowy. Rzeczą pozwanego było wskazanie w umowie sposobu i terminu ustalania kursów wymiany walut, na podstawie którego wyliczana być powinna wysokość rat kapitałowo- odsetkowych. Nie doprecyzowywał tych kryteriów regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych wprowadzony przez pozwanego w kwietniu 2009 r. Podkreślił także Sąd Okręgowy, że ustalanie kursów walut nie jest podstawową działalnością pozwanego i nie prowadziło do transferu waluty. W tej sytuacji różnica pomiędzy kursem sprzedaży i kursem kupna stanowiła marżę pozwanego, która wpływała na wysokość zobowiązania powódki. Z uwagi na to, Sąd ten uznał za niedozwolone klauzule postanowienia § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy. Wskazał ponadto, że pozwany nie dostosował się do opracowanej przez Komisję Nadzoru Bankowego „Rekomendacji S dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie”, w której przewidziano, że w każdej umowie, która dotyczy walutowych ekspozycji kredytowych powinny się znaleźć co najmniej zapisy dotyczące m.in. sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego, w szczególności, wyliczana jest wartość rat kapitałowo – odsetkowych. W § 11 ust. 4 umowy wskazany został jedynie termin ustalania kursu waluty. Nie określono natomiast sposobu jej kształtowania, którego nie można było skontrolować. Powódka była pozbawiona możliwości określenia wysokości swojego zobowiązania w złotych na dzień płatności raty. Takie działanie pozwanego było sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszało interesy powódki, uzależniając jej sytuację wyłącznie od swoich arbitralnych decyzji. Odwołanie się przez bank do wprowadzenia w kwietniu 2009 r. regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów, który określał czynniki wpływające na określenie przez bank wysokości kursów walutowych nie było połączone z udostępnieniem tego dokumentu i nie dało sposobności jego analizy. Natomiast z pism pozwanego wynikało, że czynnikami tymi były: bieżące notowania waluty na rynku międzybankowym, podaż, popyt na

waluty na rynku krajowym, płynność rynku walutowego, stan bilansu płatniczego i handlowego. Były to pojęcia niedookreślone, które nie precyzowały dostatecznie formalnych przesłanek dopuszczalności zmiany kursu i nie zapewniały wystarczającego dla kontrahenta poziomu rzetelności i obiektywności mechanizmu jego zmiany. Dotyczy to także postanowienia § 7 ust. 1 umowy, skoro waloryzacja kwoty kredytu oparta została także na kursie waluty jednostronnie ustalonym przez pozwanego. Niezależnie od tego regulamin nie był podstawą kształtowania treści umowy, a jego wprowadzenie nie zmieniło sytuacji powódki. Sąd Okręgowy zaznaczył, że do spłacenia rat kredytu doszło przy zastosowaniu niedopuszczalnego wskaźnika waloryzacji, co prowadziło do przekazania środków w niewłaściwym rozmiarze.

Powódka nie była związana z mocy ustawy tymi postanowieniami umowy, z których wynikała konieczność indeksacji kursem waluty ustalonym przez pozwanego oraz ze skutkiem od daty jej zawarcia, a tym samym do zapłaty takiej kwoty, jaka została wskazana w bankowym tytule egzekucyjnym. W tej sytuacji pozwany powinien przedstawić wyliczenie należności podlegające spłacie, uwzględniające dotychczas dokonane wpłaty, czego nie dokonał. Nie wykazał zatem rozmiaru zobowiązania powódki, co było przyczyną uwzględnienia w całości powództwa w stosunku do niej.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego.

Podzielił i uznał za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Wskazał, że przedmiotem oceny był tytuł wykonawczy wystawiony w określonym i dotyczącym powódki stanie faktycznym oraz prawnym. Zgodnie z art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. podstawą powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności jest zaprzeczenie obowiązkowi dłużnika spełnienia na rzecz wierzyciela świadczenia objętego tym tytułem przez wykazanie, że nie istnieje zdarzenie, na którym tytuł oparto. Powódka nieistnienie zobowiązania połączyła z zarzutem zawarcia w umowie niedozwolonych klauzul, dotyczących obowiązku spłaty kredytu w walucie obcej, według kursu franka ustalonego przez pozwanego według niejasnych reguł. Zakwestionowała wymagalność długu, wobec nieskuteczności wypowiedzenia umowy, jak też jej ważność.

Sąd Apelacyjny podzielił jako prawidłowe stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące oceny jako niedozwolonych klauzul postanowień § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy zawartej przez strony. Ocena ta przeprowadzona została przy uwzględnieniu wyroku Sądu Okręgowego Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r. oraz treści umowy i okoliczności sprawy związanych z ukształtowaniem zobowiązania powódki, a zatem spełniała wymagania kontroli konkretnego stosunku prawnego. Sąd Apelacyjny podkreślił, że ustawodawca wprowadził w art. 385¹ § 3 k.c. domniemanie braku indywidualnych uzgodnień postanowień umowy, gdy postanowienia zostały zaczerpnięte z wzorca umowy. Pozwany nie wykazał, że postanowienia te były przedmiotem uzgodnień pomiędzy stronami. Nie wskazuje na uzgodnienia ani treść § 1 ust. 2 i 3, określająca jedynie kwotę kredytu w złotych oraz walutę indeksacyjną, ani treść § 30 uświadamiająca kredytobiorcom ryzyko zmiany kursu waluty. Za uzgodnione mogą być uznane jedynie te postanowienia umowy, na których treść kredytobiorcy mogli oddziaływać. Zasady ustalania kursów CHF i kryteria ich kształtowania przez pozwanego nie zostały przedstawione. Prowadzi to do wniosku, że pozwany jednostronnie regulował wysokość rat kredytu przez wyznaczenie w tabelach kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego będącego różnicą pomiędzy kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej. Nie zostały także sprecyzowane sprawdzalne czynniki wpływające na wysokość tego kursu. Powódka była zmuszona kupować CHF po określonym przez pozwanego kursie. Postanowienia umowy nie przewidywały wymagania odniesienia kursu ustalanego przez pozwanego do określonej relacji do aktualnego kursu CHF, ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że pozwany mógł dowolnie ustalać kurs i tym samym kształtować wysokość zobowiązań powódki. Nie stanowiło wystarczającego zabezpieczenia interesu kredytobiorcy sprecyzowanie momentu waloryzacji. Czynniki obiektywne, dostępne dla kredytobiorcy, jak wysokość rynkowych kursów CHF tylko częściowo wpływają na koszt kredytu ponoszonego przez konsumenta, ponieważ kurs sprzedaży ustalony przez pozwanego zawierał także jego marżę przypadającą pozwanemu.

Na ocenę zapisów jako niedozwolonych nie miała wpływu zmiana ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm., dalej: „pr. bank”) wprowadzona ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984, dalej: „ustawa zmieniająca„), która weszła w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r., skoro pozwany utrzymywał, że wypowiedział skutecznie umowę i wystawił bankowy tytuł egzekucyjny.

Sąd Apelacyjny stwierdził, odmiennie niż Sąd Okręgowy, że z uwagi na treść pisma z dnia 16 grudnia 2010 r. oraz sposób jego doręczenia nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy. Z treści § 15 ust 1 pkt 2 wynika, że procedura wypowiedzenia umowy kredytowej przez bank wymagała wdrożenia postępowania upominawczego. Postępowanie upominawcze było zatem elementem skutecznego wypowiedzenia umowy. Treść pisma skierowanego do powódki, nazwanego „ostateczne wezwanie do zapłaty” określa termin do zapłaty zaległości oraz wskazuje, że w przypadku nieuregulowania jej, pismo stanowi wypowiedzenie umowy o kredyt. Powódka nie otrzymała tego pisma. Połączenie w jednym piśmie wezwania do wykonania zobowiązania i jednoczesnego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy było nieprawidłowe, ponieważ oświadczenie to ma charakter prawokształtujący. Nie zostało jednoznacznie określone w jakim czasie miało dojść do rozwiązania umowy. Nie zasługiwało na podzielenie stanowisko Sądu Okręgowego o dopuszczalności wypowiedzenia umowy z zastrzeżeniem warunku. Wypowiedzenie umowy, gdyby zostało przez pozwanego złożone jako obwarowane warunkiem zawieszającym, nie mogło wywołać zamierzonego skutku. Prowadzi to do wniosku, że do wypowiedzenia umowy ani warunkowego, ani bezwarunkowego nie doszło.

Zapisy wzorca umowy takie, jak regulujące korespondencję stron (§ 22), zostały w całości uznane za niedozwolone klauzule umowne wyrokami Sądu Okręgowego w W. Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 26 stycznia 2011 r., XVII AmC .../09, XVII AmC .../09 i z dnia 27 grudnia 2010 r., XVII AmC .../09 i wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych. Orzeczenia te zapadły przeciwko [...] Bankowi S.A. Ochrona konsumenta jako słabszej strony umowy nie zwalnia go z obowiązku elementarnej dbałości o własne interesy i

współdziałania przy realizacji umowy. Odnosi się to do także obowiązku informowania banku o zmianie miejsca zamieszkania. Pozwanemu znany był adres mieszkania, które powódka wraz z mężem kupiła za środki uzyskane z kredytu i na adres tego mieszkania skierował pismo z dnia 15 grudnia 2010 r. do męża powódki. Nie było przeszkód do skierowania pisma dla powódki na adres zakupionego mieszkania, jako adres ostatnio mu znany, co mogło umożliwić jej zapoznanie się z jego treścią. Skierowanie korespondencji na nieaktualny już adres nie mogło doprowadzić do uznania, że powódka miała możliwość zapoznania się z treścią pisma z dnia 16 grudnia 2010 r. Nie było podstaw do uznania czynności pozwanego za prowadzące do skutecznego wypowiedzenia umowy.

W tej sytuacji nie było podstaw do wystawienia przez pozwanego tytułu egzekucyjnego, ponieważ wypowiedzenie umowy było nieskuteczne, a zobowiązanie powódki nieprawidłowo wyliczone. Nie było przedmiotem rozpoznania określenie rozmiaru zaległości powódki. Spełnienie przesłanki przewidzianej w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. prowadziło do oddalenia powództwa.

Pozwany w skardze kasacyjnej powołał obie podstawy przewidziane w art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenie przepisów prawa materialnego połączył z niewłaściwym zastosowaniem art. 65 § 1 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 61 w związku z art. 385¹ § 2 k.c., art. 385¹ § 1 oraz art. 385² k.c., art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Zarzut błędnej wykładni dotyczył art. 61 w związku z art. 385¹ § 2 k.c., art. 89 k.c., art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. Zaniechanie ustalenia treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego w zakresie uznania abuzywności § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy było następstwem naruszenia art. 65 § 1 i 2 w związku z art. 56 i 354 k.c. Naruszenie przepisów postępowania pozwany powiązał z art. 321 § 1 w związku z art. 382, 378 § 1 i 843 § 3 k.p.c.; art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 45 ust. 1 i z art. 2 Konstytucji oraz art. 232 zdanie pierwsze w związku z art. 278 § 1 oraz art. 391 § 1 k.p.c. Skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia wyroków Sądów obu instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powołanie się w skardze kasacyjnej na naruszenie prawa procesowego (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga nie tylko wskazania konkretnego przepisu, do którego obraży doszło, określenia postaci naruszenia go, ale także wykazania, że miało ono istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ kształtowało lub współkształtowało jego treść. Przepis art. 321 § 1 k.p.c. określa granice wyrokowania przez sąd pierwszej instancji oraz ustanawia zakaz obejmowania wyrokiem przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, również w odniesieniu do jego rozmiaru. Przepis ten pozostaje w ścisłym związku z art. 187 k.p.c., określającym podstawowe elementy powództwa, którymi sąd jest związany, jeżeli nie dojdzie do jego modyfikacji przez powoda. Nie wyznaczają natomiast granic wyrokowania wskazane jako podstawa faktyczna okoliczności, że czynność prawna jest nieważna albo nieistniejąca, czy dotknięta inną sankcją wadliwości oraz nieprawidłowe określenie skutków wadliwości czynności prawnej (por. wyroki Sądu najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., II CSK 56/15; z dnia 17 lutego 2016 r., III CSK 148/15, niepublikowane). Pozwany zarzucił, że powódka nie wskazywała na niejednoznaczną treść pisma z dnia 16 grudnia 2010 r., niewdrożenie procedury upominawczej, niedopuszczalność warunkowego wypowiedzenia umowy oraz niejednoznaczną i abuzywną regulację umowy w zakresie doręczania korespondencji. Powódka w pozwie zakwestionowała wyliczenie pozwanej w zakresie wysokości kwoty głównej i kwoty odsetek, zakwestionowała skuteczność wypowiedzenia umowy o kredyt, podniosła zarzut nieważności umowy kredytu, a w szczególności zapisów umowy dotyczących zasad ustalania kursu indeksacji walutowej, zarzut abuzywności szeregu zapisów umownych. Wskazała, że pozwany nie wypowiedział umowy kredytu ani też nie złożył jej oświadczenia, że kredyt stał się w całości wymagalny, o wypowiedzeniu umowy dowiedziała się od komornika. Nie było podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., powołanego bez powiązania z art. 391 § 1 k.p.c., ponieważ objęte pozwem zastrzeżenia wskazujące na nieskuteczność wypowiedzenia umowy, niezłożenie oświadczenia o wymagalności kredytu w całości oraz bezsporny fakt niedoręczenia powódce pisma 16 grudnia 2010 r., pozwalały Sądowi Apelacyjnemu na ocenę czynności pozwanego, w kontekście treści umowy oraz wymienionego pisma. Niezależnie od tego zaznaczyć należy, że w sytuacji skierowania pisma do powódki

na niewłaściwy adres, analiza jego treści nie miała decydującego znaczenia dla stwierdzenia, że nie doszło do wypowiedzenia umowy.

Przedmiotem żądania i rozpoznania przez sąd było żądanie pobawienia tytułu wykonawczego wykonalności, uregulowane w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., z uwagi na niezrealizowanie zdarzenia wskazującego na wymagalność kwoty objętej bankowym tytułem egzekucyjnym. Pojęcie skuteczności wypowiedzenia umowy jest szerokie. Obejmuje wszystkie czynniki, które powinny ziścić się oraz działania, których pozwany musiał dopełnić, żeby doprowadzić do złożenia powódce oświadczenia o rozwiązaniu umowy, które skutkowało wymagalnością jej zobowiązania będącego podstawą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego. Przyjmowane jest w orzecznictwie, że wypowiedzenie umowy jest prawokształtującym oświadczeniem, bardzo istotnym i dotkliwym dla kredytobiorcy, a zatem nie może być dokonane w sposób nagły, zaskakujący, nawet jeżeli istnieją podstawy do jego podjęcia, zgodnie z treścią umowy kredytowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2015 r., V CSK 698/14, niepubl.). Wypowiedzenie umowy należy do czynności z zakresu prawa materialnego, a zatem sprawdzenie prawidłowości jej podjęcia dokonane być powinno przez sąd drugiej instancji, zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu wszystkich aspektów leżących w sferze prawa materialnego, adekwatnych dla tej czynności prawnej (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55). Ocena ta nie należy do granic orzekania wyznaczonych przepisem art. 321 § 1 k.p.c. Nie wykracza też poza zgłoszone przez powódkę zarzuty i nie narusza prekluzji zarzutów objętej art. 843 § 3 k.p.c. Przy czym zwrot „przytoczenie wszystkich zarzutów” należy rozumieć jako przedstawienie okoliczności (środków) stanowiących podstawy wniesienia powództwa i umożliwiających realizację jego celu.

Przepis art. 232 zdanie pierwsze k.c. reguluje kwestię ciężaru dowodu w znaczeniu formalnym - kto powinien przedstawić dowody dla wykazania twierdzonego faktu. Zarzut naruszenia tego przepisu pozwany połączył z przyjęciem przez Sąd Apelacyjny, że był on zobowiązany do wykazania rzeczywistej wysokości zadłużenia powódki, podczas gdy to na niej spoczywał ciężar udowodnienia, w jakim zakresie tytuł nie powinien być realizowany.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że przedmiotem postępowania była ocena konkretnego tytułu wykonawczego, wystawionego w określonym czasie, stanie faktycznym i prawnym, w związku z zaprzeczeniem przez powódkę obowiązkowi spełnienia tego świadczenia na rzecz pozwanego. Stwierdzenie, w wyniku przeprowadzonego badania, że wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego było bezpodstawne, z uwagi na niewymagalność świadczenia oraz niezwiązanie stron niedopuszczalnymi postanowieniami umowy oznaczało, że nie zostało właściwie określone zobowiązanie powódki. Nie chodziło zatem o niespłaconą część zobowiązania objętego tytułem, ale o konieczność dokonania obrachunku zobowiązania i ewentualnego zadłużenia. Zachodzi istotna wątpliwość co do tego, czy zobowiązanie wskazane w tytule wykonawczym jest tożsame z tym, które powinno obciążać powódkę. Takie znaczenie rzeczywistego zobowiązania powódki przyjął Sąd Apelacyjny, uznając, że powinno być wykazane przez pozwanego. Odmienna ocena powinności dowodzenia zaprezentowana przez pozwanego nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach sprawy. Nie można także uznać za słuszne założenia, że w tym postępowaniu powinna być ustalona wysokość zobowiązania powódki.

Zarzut pozbawienia możliwości obrony swych praw w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji pozwany wywiódł z naruszenia art. 321 § 1 w związku z art. 382 i art. 378 § 1 oraz art. 843 § 3 k.p.c. oraz art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji przez zaskoczenie ustaleniem, że podstawą uwzględnienia powództwa było warunkowe wypowiedzenie umowy i niewysłuchanie pozwanego co do tej kwestii, przemawiające za złamaniem zasady sprawiedliwości proceduralnej. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie zapatrywaniem, do pozbawienia możliwości obrony praw uczestnika postępowania sądowego, przewidzianego w art. 379 pkt 5 k.p.c., dochodzi w sytuacji, gdy na skutek wadliwości procesowych sądu, lub przeciwnika procesowego strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych uchybień nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem w danej instancji wyroku (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975/3/66, z dnia 11 maja 1979 r., II CR 131/79, OSNCP 1980/2/23, z dnia 18 marca 1980 r., I PRN 8/81, OSNCP 1981/10/201). Nie wypełnia tej przyczyny

nieważności każde naruszenie przepisów prawa procesowego, nawet jeśli mogło mieć wpływ na wynik rozstrzygnięcia (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 1961 r., 4 CR 151/60, NP 1962, nr 7-8, str. 1042, z dnia 17 października 1969 r., I CR 316/69, OSPiKA 1975/1/5). Dotyczy to także nieprzeprowadzenia przez sąd wnioskowanych dowodów i to niezależnie od tego, czy następuje to na skutek ich oddalenia przez sąd, w związku z uznaniem, iż nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia istoty sprawy, czy naruszenia przepisów procesowych, normujących zasady przeprowadzania postępowania dowodowego. Rozstrzygnięcie przez sąd drugiej instancji o roszczeniu powoda na podstawie prawnej innej niż przyjęta przez sąd pierwszej instancji, nie prowadzi do pozbawienia pozwanego możliwości obrony jego praw (art. 379 pkt 5 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.). Wybór i zastosowanie właściwej - adekwatnej do roszczenia powoda i wskazanej przez niego podstawy faktycznej - normy prawa materialnego, stanowiącego prawną podstawę rozstrzygnięcia należy do sądu (*iura novit curia*). Pozbawienie strony możliwości obrony należy oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy i nie należy go wiązać wyłącznie z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu.

Powódka nie określiła podstawy prawnej, która powinna być podstawą weryfikacji skuteczności wypowiedzenia umowy, a zatem rzeczą Sądu było dokonanie tego przy zastosowaniu przepisów łączących się z treścią oświadczenia woli pozwanego. Nie ma podstaw do przyjęcia, że sąd miał obowiązek informowania stron o każdym przepisie, który zostanie zastosowany. Artykułowane przez pozwanego zaskoczenie nie mogło w tej sytuacji być rzeczywistym. Zaznaczyć trzeba, że przesłanką nieważności postępowania, ze względu na pozbawienie strony możliwości obrony swych praw jest wykazanie związku przyczynowego między naruszeniem przepisu prawa, a tym pozbawieniem. Na jego istnienie nie wskazuje powołanie się przez pozwanego na utratę możliwości bycia wysłuchanym, które nie pozbawiało go uprawnienia do domagania się wysłuchania i podniesienia wszelkich zarzutów kwestionujących przyjętą przez Sąd wadliwość oświadczenia o wypowiedzeniu tak w postępowaniu rozpoznawczym, jak i w skardze kasacyjnej. Niezależnie od tego podkreślić trzeba ponownie, że Sąd Apelacyjny niedopuszczalność warunkowego wypowiedzenia

umowy uznał za jedną z przyczyn nieskuteczności tego oświadczenia, a nie jedyną. Nie zasługiwało na podzielenie stanowisko pozwanego, że doszło do uchybienia gwarantowanej konstytucyjnie zasadzie sprawiedliwości procesowej.

Zarzuty naruszenia przepisów postępowania okazały się nieuzasadnione.

Wykładnia art. 65 § 1 k.c., przeważająca w doktrynie oraz orzecznictwie (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995 nr 12, poz. 168; wyroki z dnia 10 grudnia 2003 r., V CK 46/03, niepubl.; z dnia 3 stycznia 2008 r., V CSK 474/07, OSNC-ZD 2008 nr 4, poz. 109; z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 250/08, niepubl.) oparta została na kombinowanej metodzie wykładni oświadczeń woli składanych innej osobie. Pierwszeństwo ma znaczenie tego oświadczenia, jakie rzeczywiście nadały mu obie strony w chwili jego złożenia. Jeżeli strony różnie określały znaczenie oświadczenia, to za prawnie wiążące uznaje się znaczenie ustalone według obiektywnego wzorca, czyli takie, jakie w świetle reguł wynikających z art. 65 § 2 k.c. powinien mu przypisać odbiorca oświadczenia. Przeważa ochrona zaufania odbiorcy nad rozumieniem składającego oświadczenie, który powinien zredagować je w sposób zgodny z wolą zrozumienia go przez odbiorcę. Interpretacja oświadczeń woli ujętych w formie pisemnej dokonywana jest przede wszystkim na podstawie tekstu dokumentu. Zasadnicze znaczenie mają językowe reguły znaczeniowe, a wykładnia poszczególnych wyrażeń powinna uwzględniać kontekst i związki znaczeniowe, występujące między zawartymi w tekście postanowieniami. Wątpliwości interpretacyjne, nie dające się usunąć za pomocą ogólnych reguł, powinny być rozstrzygane na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący wątpliwości. Decydujące jest obiektywne rozumienie oświadczenia woli w chwili, w której zostało złożone adresatowi. Rozważania te i wysunięte postulaty podziela także Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną.

Zarzut naruszenia art. 65 § 1 k.c., dotyczący tego, że obie strony traktowały pismo z dnia 16 grudnia 2010 r. jako wypowiedzenie umowy, co miało czynić bezprzedmiotowym w wyjaśnianie wątpliwości interpretacyjnych, nie mógł się ostać. Sąd Apelacyjny był zobowiązany do przeprowadzenia analizy oświadczenia

zawartego w piśmie, określenia jego znaczenia dla oceny zarzutu powódki nieskuteczności wypowiedzenia. Nietrafne było stanowisko, że powódka traktowała pismo jako wypowiedzenie w sytuacji niedoręczenia go. Oświadczenia pozwanego nie można interpretować w oderwaniu od interpretacji postanowień umowy, które określały działania pozwanego w razie stwierdzenia naruszenia przez kredytobiorcę warunków umowy. Stosownie do § 15 ust. 1 pkt 1 umowy, szczególnie w przypadku, gdy kredytobiorca w terminie określonym w umowie nie dokona spłaty raty kapitałowo – odsetkowej, bank podejmie działania upominawcze z wypowiedzeniem umowy łącznie. Wykładnia tego elementu umowy, funkcji jej całości, znaczenia użytych w nim zwrotów, przy uwzględnieniu zgodnego zamiaru stron i celu umowy wskazuje na obowiązek podjęcia przez bank w pierwszej kolejności działań upominawczych. Użycie zwrotu „podejmuje” oznacza nakaz takiego działania, a nie jedynie możliwość. Natomiast zastrzeżenie „z wypowiedzeniem łącznie” prowadzi do wniosku, że do jego dokonania dojdzie w razie stwierdzenia nieskuteczności działań upominawczych, które nie ingerują w trwanie umowy. Decyzja o wypowiedzeniu umowy, pomimo niewszczęcia działań upominawczych stanowiła o naruszeniu obowiązku objętego § 15 ust. 1 pkt 1 i godziła w interes kredytobiorcy.

Wypowiedzenie umowy o kredyt będące uprawnieniem kształtującym banku, prowadzącym do zakończenia nawiązanego stosunku prawnego bez dochowania wymaganych warunków może prowadzić do uznania tej czynności za bezskuteczną. Dokonanie takiego wymówienia nie może być czynnością nagłą, zaskakującą dla kredytobiorcy, nawet, jeżeli istnieją podstawy do podjęcia go zgodnie z treścią umowy (por. wyrok Sądu najwyższego z dnia 24 września 2015 r., V CSK 698/14). Jest ono bardzo dotkliwe dla kredytobiorcy, dlatego skorzystanie z niego powinno nastąpić po wyczerpaniu środków mniej dolegliwych, odpowiednich wezwań.

Pozwany nie wdrożył działań upominawczych, a w piśmie z dnia 16 grudnia 2010 r. połączył wezwanie do zapłaty z wypowiedzeniem. Nie budzi zastrzeżeń przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny wykładnia treści § 15 ust. 3 umowy, w którym początek terminu wypowiedzenia połączony został z dniem doręczenia wypowiedzenia. Stanowi ono potwierdzenie stanowiska, że wypowiedzenie umowy powinno być złożone samodzielnie, po wyczerpaniu

działań upominawczych i jednoznacznie sformułowane. Skumulowanie wezwania do zapłaty z zastrzeżeniem wypowiedzenia było niezgodne z zapisami umowy. Uzależnienie wypowiedzenia od dokonania zapłaty godziło w stabilność stosunku prawnego, który miał trwać przez okres 30 lat. Sąd Najwyższy dopuścił możliwość niestanowczego wypowiedzenia umowy o kredyt, w szczególnych okolicznościach, dotyczących stworzenia kredytobiorcy możliwości doprowadzenia do kontynuacji stosunku kredytowego na dotychczasowych warunkach (por. wyrok z dnia 24 września 2015 r., V CSK 698/14). Zarzut naruszenia art. 65 k.c. był nieuzasadniony.

Zgodnie z art. 89 k.c., powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej można uzależnić od zdarzenia przyszłego i niepewnego, chyba że taką możliwość wyłącza ustawa albo właściwości czynności prawnej. W postanowieniu składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2013 r., III CZP 85/12 (OSNC 2013 nr 11, poz. 132) zostało wyrażone stanowisko, że dopuszczalne jest, co do zasady, dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie, a zdarzenie zależne od zachowania strony może polegać na spełnieniu lub niespełnieniu świadczenia. Zastrzeżenie to podlega ocenie na podstawie art. 353¹ k.c., z uwzględnieniem normatywnej konstrukcji warunku określonej w art. 89 k.c. Nie została wyłączona dopuszczalność zastrzeżenia warunku także w jednostronnej czynności prawnej obejmującej wypowiedzenie umowy. Zaakceptowane zostało stanowisko, że warunkiem może być także spełnienie świadczenia, ponieważ zapłata nie zawsze jest zdarzeniem całkowicie uzależnionym od dłużnika (wyroki z dnia 6 września 2007 r., IV CSK 118/07 (OSP 2008 nr 12, poz. 125; z dnia 17 marca 2011 r., IV CSK 358/10, niepubl.). Przyjmowana co do zasady możliwość złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o kredyt pod warunkiem niezapłacenia zadłużenia wymaga rozważenia, czy powinna mieć zastosowanie w kontekście postanowień konkretnej umowy. Zastosowaniu takiego sposobu rozwiązania umowy stron sprzeciwia się jej trwały charakter, podjęcie decyzji w tym względzie bez wypełnienia wymaganych czynności upominawczych i zapisu § 15 ust. 3, spowodowanie niejasnej sytuacji w odniesieniu do czasu i zakresu skuteczności takiego oświadczenia, jak też

dotkliwe pozbawienie ochrony interesów kredytobiorcy. Nie zasługiwało na podzielenie zapłaty Sąd Apelacyjny, że warunek zapłaty zadłużenia był niedopuszczalny. W tym jedynie względzie zarzut pozwanego należało podzielić.

Przepis art. 61 § 1 k.c. określa chwilę skutecznego złożenia oświadczenia woli składanego innej osobie. Następuje to, jak tylko dotrze ono do tej osoby, w taki sposób, że mogła się z nim zapoznać. Jeżeli treść oświadczenia woli składanego innej osobie zawarta jest w piśmie przesyłanym pocztą, a przesyłka - wobec niemożności doręczenia - zostanie pozostawiona w urzędzie pocztowym z powiadomieniem o tym adresata, dojście oświadczenia do wiadomości tej osoby, w rozumieniu art. 61 § 1 k.c., następuje z chwilą doręczenia pisma w dniu, przyjętym analogicznie do doręczania pisma sądowego, w trybie art. 139 § 1 k.p.c. Zasadniczym celem doręczenia jest to, aby odbiorca faktycznie pismo otrzymał i zapoznał się z jego treścią. Chodzi zatem o to, żeby adresat odebrał korespondencję z urzędu pocztowego w wyznaczonym czasie, co pozwala mu na realne zapoznanie się z treścią oświadczenia. Dopuszczona została możliwość zastosowania do składania i przyjmowania oświadczeń woli w sferze prawa materialnego tzw. doręczeń zastępczych, w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego (por. wyroki Sądu najwyższego z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 53/09 i z dnia 18 kwietnia 2011 r., V CSK 215/11, niepublikowane). Ustawodawca przyjął kwalifikowaną teorię doręczenia, odnoszącą się do konieczności ustalenia możliwości zapoznania się adresata z oświadczeniem w zwykłym toku rzeczy. Oznacza to, że jeśli nadawca oświadczenia doręcza pismo w miejsce, które stanowi miejsce zamieszkania odbiorcy albo miejsce jego stałej aktywności, za decydujący dla uznania go za doręczone uważana jest chwila dostarczenia pisma w to miejsce. Domniemywa się skuteczność doręczenia.

Z treści § 22 umowy stron wynika, że skutek doręczenia korespondencji banku może być określony według zasad przewidzianych w art. 138 i 139 k.p.c., jeżeli zostanie ona wysłana pod ostatni znany mu adres kredytobiorcy. Nie zasługiwał na podzielenie zarzut pozwanego, że ostatni znany mu adres powódki, to adres do korespondencji wskazany w czasie zawierania umowy. Udzielenie kredytu było związane z zakupem konkretnego lokalu mieszkalnego oraz garażu, których adresy zostały wyszczególnione w umowie. Przyznane

środki przekazane zostały przez bank bezpośrednio zbywcom lokali. Powódka nie wywiązała się z obowiązku określonego w § 14 ust. 1 pkt 4 a umowy powiadomienia pozwanego o zmianie adresu zamieszkania, chociaż wyprowadziła się z kupionego mieszkania. Pomimo użycia w umowie pojęć adres zameldowania, adres do korespondencji (w oznaczeniu danych dotyczących kredytobiorców), adres zamieszkania (§ 14 ust. 1 pkt 4 a), ostatni znany adres kredytobiorcy (§ 22), jednoznacznie określony został obowiązek kredytobiorców powiadomienia o zmianie adresu zamieszkania. Pozwany nie mógł jednak z niedoręczeniem korespondencji wysłanej do powódki po upływie trzech lat od zawarcia umowy na adres do korespondencji w tej umowie wskazany, łączyć fikcji doręczenia, przewidzianej w art. 139 § 1 k.p.c., ponieważ znał adres kupionego mieszkania. Ten adres był ostatnim znanym mu adresem kredytobiorcy w rozumieniu § 22 umowy. Skutek doręczenia korespondencji mógł dotyczyć wysłania jej na adres tego mieszkania bez względu na to, czy doszłoby do odbioru korespondencji przez powódkę. Zasadnym byłby wówczas wniosek, że powódka miała możliwość zapoznania się z treścią korespondencji, której sama się pozbawiła.

Wyrokami Sądu Okręgowego w W. w sprawach XVII AmC .../09, XVII AmC 1.../09, XVII AmC .../09 została uznana za niedozwoloną klauzula wzorca umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „M.” waloryzowany kursem CHF objęta § 22, którym posługiwał się pozwany. Stwierdzenie to może mieć znaczenie w konkretnej sprawie, jeżeli jej okoliczności wskazywałyby na to, że obowiązek kredytobiorcy został niejednoznacznie określony. Wprowadzenie do umowy różnych pojęć odnoszących się do adresu mogło wywoływać wątpliwości, także po stronie banku, który z nich powinien być użyty do wysłania pisma, ale wybór adresu do korespondencji, który nie był ostatnim znanym adresem kredytobiorcy, należało uznać za nieuprawniony zwłaszcza, że wątpliwość została wywołana przez pozwanego jako autora wzorca. Trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13 (niepubl.), że konsument nie może być zwolniony z obowiązku współdziałania przy realizowaniu umowy (art. 354 § 2 k.c.), w tym informowania o zmianie adresu, a niewypełnienie go, powinno prowadzić do dokonywania doręczeń na ostatni znany adres. Nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia orzeczenia stwierdzające abuzywność klauzuli wzorca, skoro nie

doszło do skutecznego doręczenia powódce korespondencji z innych przyczyn. Rozważania te wskazują, że nie było podstaw do przyjmowania fikcji doręczenia i możliwości zapoznania się przez nią z treścią pisma. Skutkiem tego było przyjęcie, że nie doszło ani do wezwania powódki do zapłaty ani do wypowiedzenia umowy, jak też nie było przesłanek do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, stosownie do art. 96 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (jedn. tekst Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665 ze zm.).

Przepis art. 385¹ § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Z art. 385² k.c. wynika, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Powódka zakwestionowała istnienie zobowiązania w wysokości określonej przez pozwanego, z uwagi na zamieszczenie w umowie niedozwolonych klauzul, dotyczących obowiązku spłaty kredytu we frankach szwajcarskich według kursu ustalonego przez pozwanego w tabeli, a nie została poinformowana w jaki sposób kursy zostały określone. Pozwany zarzucił, że naruszenie art. 385¹ § 1 oraz art. 385² k.c. polegało na ich niewłaściwym zastosowaniu przez przyjęcie, że postanowienia umowy odsyłające do kursów kupna i sprzedaży zawartych w tabelach banku, wobec braku określenia w umowie sposobu ustalania przez bank tych kursów, naruszają dobre obyczaje i rażąco naruszają interes klienta, bez ustalenia czy konsument przyjąłby ten warunek, gdyby sposób określenia kursów walut przez bank był negocjowany indywidualnie i z pominięciem przez sąd okoliczności, że praktyką rynkową było ustalanie kursów walut w tabelach banków, a kursy ustalane przez bank miały charakter rynkowy; powódka nie dowodziła, że pozwany zawiązał kurs CHF.

Z postanowienia § 7 ust. 1 umowy wynika, że udzielony kredyt hipoteczny w kwocie określonej w § 1 ust. 2 (306 000 zł) jest waloryzowany kursem kupna waluty CHF według tabeli kursowej kredytodawcy. Kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF tabeli kursowej banku z dnia

i godziny uruchomienia kredytu. Natomiast § 11 ust. 4 umowy stanowił, że raty kapitałowo - odsetkowe spłacane są w złotych po ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej banku, obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50. Pozwany nie zakwestionował, że postanowienia te w odniesieniu do wskazanych kursów CHF nie były przedmiotem negocjacji przez strony umowy, a tym samym, że kredytobiorcy mieli wpływ na określenie rozmiaru tego kursu. Nie zaprzeczył także, że kredytobiorcy nie zostali poinformowani jakie czynniki wpływały na rozmiar kursu. Nie doszło zatem do indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy mających istotne znaczenie dla określenia wysokości ich zobowiązania. Pozwany nie przedstawił żadnych argumentów, które mogłyby podważyć stwierdzenie obu Sądów o niedozwolonym charakterze tych zapisów umowy i wiążącej mocy w sprawie wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 grudnia 2010 r., stosownie do art. 479⁴³ k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 16 kwietnia 2016 r. Na takie jego oddziaływanie wskazuje orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. uchwały z dnia 7 października 2008 r., III CZP 80/08, OSNC 2009 nr 9, poz. 118; z dnia 13 grudnia 2013 r., III CZP 73/13, OSNC 2014 nr 10, poz. 97; wyroki z dnia 20 września 2013 r., II CSK 708/12; z dnia 23 października 2013 r., IV CSK 142/13; z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, niepublikowane). Wyrażone zapatrywania są podzielane w sprawie, której dotyczy skarga kasacyjna. Pominięte zostały przez pozwanego wywody Sądów odnoszące się do arbitralnego charakteru określania zobowiązania kredytobiorców i braku możliwości kontrolowania przez nich wyznaczonej wysokości miesięcznych wpłat. Zarzut pozwanego związany z oczekiwaniem ustalenia, czy kredytobiorcy zaakceptowaliby zapis dotyczący ustalania kursów CHF, gdyby byli poinformowani o sposobie określania jego wysokości należało uznać za bezzasadny. Jeżeli pozwany nie przedstawił jakie elementy składały się na wysokość kursów, nie wynikały one z regulaminu udzielania kredytu ani z oświadczenia powódki akceptującego wybór kredytu tego rodzaju, co uniemożliwiało ocenę jego wpływu na wysokość zobowiązania, to obecnie rozważanie tego, w sytuacji braku tych danych, jest pozbawione racjonalnych podstaw. Podkreślenia wymaga, że ocena warunków zawarcia umowy dokonywana jest według stanu z daty podjęcia tej czynności. Brak wiedzy w tamtym okresie uniemożliwia dokonywanie obecnie

symulacji co do zachowania kredytobiorców zwłaszcza, że stan niewiedzy utrzymuje się w dalszym ciągu. Odwoływanie się do powszechnej praktyki ustalania kursów CHF w tabelach banków, które miały charakter rynkowy nie mogło wpłynąć na zmianę stanowiska, że warunki spłaty kredytu nie zostały indywidualnie ustalone. Kredytobiorcy byli zobowiązani do dostosowania się do kursu pozwanego, nie mogli korzystać z waluty nabytej poza nim. Stwierdzenie zawyżenia kursu mogłoby być dokonane po przeprowadzeniu analizy sposobu ukształtowania go.

Nie zostało także odparte twierdzenie powódki, że niedopuszczalne klauzule jako sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco godziły w jej interesy, pozbawiając ją wpływu na określenie rzeczywistego obciążenia spłatą kredytu. Nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia powoływanie się przez pozwanego na korzystniejsze indeksowanie kredytu walutą niż złotymi w latach 2002 do 2012, wobec wyboru tego kredytu.

Konsekwencją ustalenia, że umowa obejmuje niedozwolone klauzule było przyjęcie, że strony nie są nimi związane, co następuje *ex lege* ze skutkiem *ex tunc*. W ich miejsce wchodzi odpowiednie przepisy dyspozytywne albo uzgodnienia dokonane przez strony. W pozostałym zakresie strony są związane umową.

Nie doszło także do naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów art. 65 w związku z art. 56 i 354 k.c. Objęte nimi kwestie odnoszą się do zasad wykładni umowy, skutków wywieranych przez czynność prawną oraz sposobu wykonywania zobowiązania przez dłużnika, nie przewidują obowiązku sądu ustalania treści postanowień umowy, które powinny zastąpić te objęte stwierdzeniem niedopuszczalności. Nie ma podstaw do przyjęcia, że niedokonanie tego stanowi o nierozpoznaniu istoty sprawy. Zakres rozpoznania obejmował rozstrzygnięcie, czy były podstawy do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego w odniesieniu do wskazanej w nim wierzytelności.

Zgodnie z treścią art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu.

Rzeczą dłużnika występującego z tego rodzaju powództwem jest wykazanie, że nie wystąpiło zdarzenie, które doprowadziło do nadania klauzuli wykonalności przez zakwestionowanie istnienia obowiązku lub jego zakresu. Przysługują mu wszelkie zarzuty materialnoprawne dotyczące wiarytelności banku, jak nieistnienie roszczenia, istnienia roszczenia w niższej wysokości, nienastąpienie wymagalności roszczenia. Zwrot „zdarzenie” użyte w tym przepisie, rozumiane jest także jako niezrealizowanie się jeszcze stanu wymagalności roszczenia objętego tytułem wykonawczym, czyli ujęcie w tym tytule należności przedwczesnej i w związku z tym jeszcze niezaskarżalnej w chwili powstania tytułu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2016 r., II CSK 522/15).

Wykazanie przez powódkę niezłożenia jej przez pozwanego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy oznaczało, że nie nastąpiła wymagalność kredytu, a zatem ta jego część której termin zapłaty jeszcze nie nastąpił nie mogła być objęta wystawionym tytułem. Stwierdzenie niezwiązania stron klauzulami umownymi uznanymi za niedozwolone oznaczało, że wysokość zobowiązania nie została przez pozwanego wykazana także w odniesieniu do zaległości na dzień wystawienia tytułu. Wbrew stanowisku skarżącego, obowiązek dowiedzenia istnienia i wysokości zadłużenia, które zostało określone w tytule jego obciążała jako wierzyciela. Objęta tytułem wiarytelność nie jest tą, która należy się pozwanemu przy uwzględnieniu udowodnienia przez powódkę wykazanych „zdarzeń”. W tej sytuacji bankowy tytuł egzekucyjny nie odpowiada istotnemu i faktycznemu stanowi rzeczy, który był podstawą nadania klauzuli wykonalności. Nie było zatem podstaw do utrzymania w mocy wystawionego tytułu nawet w części. Nie zasługiwały także na podzielenie podniesione przez pozwanego zarzuty naruszenia art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. i art. 6 k.c.

Ubocznie zaznaczyć należy, że ocena stanowisk stron nie uwzględniała przepisów objętych ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r., z uwagi na konieczność rozstrzygnięcia o skuteczności rozwiązania umowy. Przewiduje ona możliwość wykorzystania zawartych w niej regulacji do niewykonanej jeszcze części umowy kredytowej,

stosownie do art. 4, (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2015 r., I CSK 257/14, niepubl.).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z zasady przewidzianej w art. 98 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

Jw. kc